

FUNDACJA GENERALI ŻWIETY ZAWACKIEJ  
Muzeum Pomorskie Armii Krajowej  
Wojskowej Służby Polek  
ul. Podmurna 93, tel. 0048 56 65 22 186  
e-mail: fapak@wp.pl, www.zawacka.pl



Włodawek poza Pom.  
Warszawa  
S.S. - AK

+ Humiecki Piotr  
ps. "Olbrzym"

N: 1445/2331 Pom.

SPIS ZAWARTOŚCI  
TECZKI

Slumiecki Piotr

T:K-1445/2331 Pom.

pose Pom. Włocławek Warszawa  
Sz. 52. - AK

I./1. Relacja —

I./2. Dokumenty (sensu stricto) dotyczące relatora —

I./3. Inne materiały dokumentacyjne dotyczące relatora —

II. Materiały uzupełniające relację k. 6 s. 1-6

III./1. Materiały dotyczące rodziny relatora —

III./2. Materiały dotyczące ogólnie okresu sprzed 1939 r. —

III./3. Materiały dotyczące ogólnie okresu okupacji (1939-1945) —

III./4. Materiały dotyczące ogólnie okresu po 1945 —

III./5. Inne ... —

IV. Korespondencja

.....  
.....  
.....

V. Nazwiskowe karty informacyjne k. 6

VI. Fotografie dwał i mono grafii



11. Materiały wspomniające relacje: Głumiecki  
Piotr

1. art. 64. rozstrzygnięcia operacji bojowej  
„Kutschera”. Biuletyn Informacyjny  
Świat. Związku Żoł. AK Okręg Wielkop. pol.  
Poznań, nr 1(42) miesiąc 2008, s. 25, krosow p. k. G s. 1-6



## II. MATERIAŁY HISTORYCZNE (wspomnienia i relacje)

### 2.1. 64. rocznica operacji bojowej „KUTSCHERA”

Dzisiaj młodzi ludzie na całym świecie nie są w stanie wyobrazić sobie wojny światowej. Brakuje im szczegółów, zdolnych ożywić ich wyobraźnię. Nie poruszają ich mowy patriotyczne, choćby najpiękniej sformułowane. W jednym z poczytnych tygodników przytoczono fragment rozmowy polskiego historyka na spotkaniu z młodzieżą w Stanach Zjednoczonych. Zapytał on, jak sobie wyobrażają Auschwitz. Zapanowała krępująca cisza, aż w końcu ktoś powiedział: „To pewnie była tam tylko czarno-biała telewizja” (TP 30.09.2007).

Może więc warto przypominać konkretne zdarzenia minionej drugiej wojny światowej, w której naród polski poniósł największe straty ludzkie wśród krajów okupowanych – w stosunku do liczby obywateli – ale też wystawił armię podziemną, zdolną do zadawania okupantowi liczących się ciosów.

Jedną z takich operacji bojowych Armii Krajowej, przeprowadzoną 1 lutego 1944 r. w Warszawie, był zamach na zacieklego i groźnego hitlerowca, Franza KUTSCHERĘ.

SS-Brigadeführer und Generalmajor der Polizei, Franz Kutschera został mianowany jesienią 1943 r. dowódcą SS i policji w dystrykcie warszawskim. Młody, czterdziestoletni generał uchodził za znakomitego fachowca w zwalczaniu oporu podbitych narodów. „Wszławił” się zastosowaniem masowego terrorku w Czechosłowacji, Danii, Holandii, ZSRR. Próbowano go kilkakrotnie zlikwidować, lecz bez powodzenia. Za samodzielne prowadzenie dużych akcji pacyfikacyjnych otrzymał Krzyż Żelazny 1 klasy.

Po przybyciu do Warszawy przez blisko cztery miesiące zastosował na niespotykaną dotychczas skalę, politykę eksterminacyjną Polaków, wprowadzając masowe, publiczne egzekucje na ulicach miasta. Tygodniowo ofiarami mordów padało około 300 mieszkańców Warszawy (według obliczeń Władysława Bartoszewskiego). Ofiarami rozstrzeliwań stawali się przypadkowi przechodnie, osoby starsze, kobiety i dzieci, zatrzymywani na ulicy, wyciągani z tramwajów, by po kilku lub kilkunastu godzinach znaleźć się pod murem i ulec egzekucji.

Niepewność każdej chwili życia była potężnym ciosem dla całej ludności Warszawy.

Komenda Główna Armii Krajowej musiała więc podjąć decyzję: czy przeciwstawić się zbrodniom na bezbronnej ludności stolicy, czy pozwolić na eskalację terrorku niemieckiego?

W ramach Kierownictwa Walki Podziemnej podjęto jednomyslnie decyzję likwidacji zbrodniarza hitlerowskiego, Franza Kutschery. Należało **uderzać**, w takich sytuacjach zgodnie z wieloletnim nakazem aresztowanego przed paroma miesiącami nieodżałowanego Dowódcy i Twórcy AK, generała Stefana Roweckiego „Grota”.

Dalej sprawa potoczyła się normalnym trybem wojskowym. Po otrzymaniu decyzji o likwidacji dowódcy SS i policji na dystrykt warszawski, Kedyw KG AK, pod dowództwem płk./gen. Emila Fieldorfa „Nila”, przekazał rozkaz wykonania wyroku śmierci na Kutschere oddziałowi do zadań specjalnych „Agat”/„Pegaz”/

Bimletem Informacyjny 25  
Smiat. Zw. Soli. A. S. Oleg  
Wielkopolska, w 1 (42) marcu 2008  
- Poznan

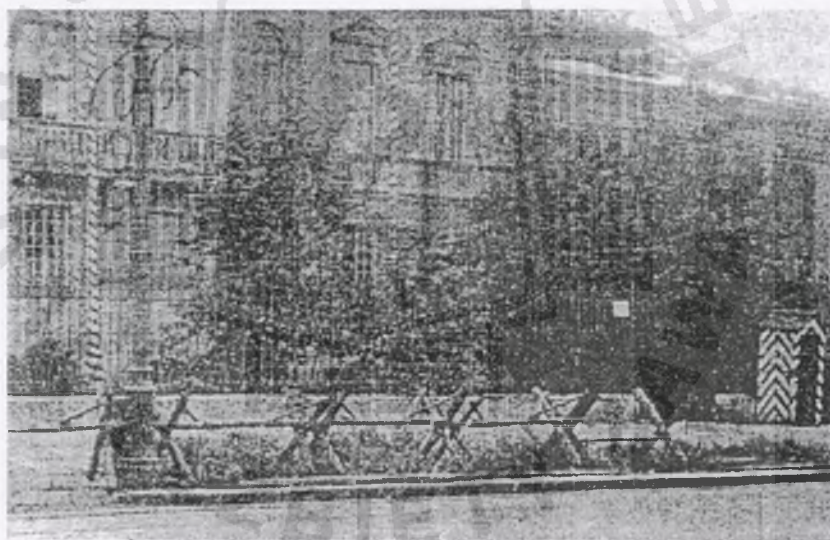


11/12

„Parasol”, którym dowodził kpt./mjr/ppłk Adam Borys „Pług”. Zadania wywiadowcze, polegające na bezbłędnym zidentyfikowaniu osoby Kutschery, jego miejsca zamieszkania, tras przemieszczania się – zlecono komórce wywiadu „Parasola”, na ręce jej szefa, chor./ppor. Aleksandra Kunickiego „Rayskiego”. Rozpoczęło się zmuszne „namierzanie” wytypowanego gestapowca, które „Rayski” prowadził sam, współpracując z czterema osobami: Ludwikiem Żurkiem „Żakiem” (zakonspirowanym w policji granatowej), Hanną Szarzyńską-Rewską „Hanką”, Marią Stypułkowską-Chojecką „Kamą” i Elżbietą Dziembowską „Dewajtis”.

Szczegółowe obserwacje, trwające 40 dni, doprowadziły do ustalenia następujących danych:

Kutschera mieszkał w dzielnicy niemieckiej, w domu przy Alei Róż 2, gdzie był zameldowany pod swoim nazwiskiem. Został zidentyfikowany za pomocą dostarczonej przez wywiad fotografii. Ustalono też, że codziennie, około godziny 9 rano wyjeżdżał z Alei Róż, samochodem marki Opel Admiral, w towarzystwie kierowcy, obok którego siedział. Samochód przejeżdżał niedaleką trasę na Aleje Ujazdowskie nr 23, gdzie mieściło się dowództwo SS i policji niemieckiej. Godziny powrotu do domu obserwowanego generała były różne, jedynym terminem akcji pozostawała godzina dziewiąta rano.



Siedziba dowództwa SS i policji w Alejach Ujazdowskich 23. Przed tym budynkiem dokonano zamachu na Kutschere

Wybrano szaleńczą z pozoru koncepcję zaatakowania wozu Kutschery przed samym gmachem dowództwa SS i policji.

#### Usytuowanie miejsca akcji

Siły niemieckie, znajdujące się wokół przewidywanego miejsca ataku, były następujące: 8–10 żołnierzy uzbrojonych w pistolety maszynowe i granaty w wartowni budynku dowództwa SS i policji; siedziba policji kryminalnej i SD w gmachu przy Alejach Ujazdowskich 7/9; 2 bataliony Schutzpolizei w zabudowaniach Sejmu

11/13

przy ulicy Wiejskiej 6; siedziba Gestapo przy Alei Szucha 23; kasyno garnizonowe przy ulicy Szopena 4. Ponadto wokół budynki mieszkalne obsadzone przez uzbrojonych funkcjonariuszy różnych służb wojskowych i policyjnych. Usytuowanie miejsca likwidacji Kutschery pośrodku tych punktów – równało się wydaniu bitwy dużym siłom nieprzyjaciela.

Podjęto to ryzyko w imię bezwzględnej konieczności.

### Siły polskie

Po zakończeniu działań wywiadowczych, dowódca „Paraśola”, wówczas kpt. „Pług”, zlecił wykonanie zadania I plutonowi Batalionu „Pegaz”/„Parasol”. Skład i wyposażenie ogniowe oddziału likwidacyjnego ustalono następująco:

1. Bronisław Pietraszewicz „Lot” – dowódca akcji i I wykonawca, broń: MP 40, vis, granat;
2. Stanisław Huskowski „Ali” – zastępca dowódcy i ubezpieczenie, broń: granaty;
3. Zdzisław Poradzki „Kruszynka” – II wykonawca, broń: sten, granaty;
4. Michał Issajewicz „Miś” – III wykonawca i kierowca samochodu blokującego auto Kutschery, broń: parabellum, granaty;
5. Marian Senger „Cichy” – ubezpieczenie, broń: sten, parabellum, granaty;
6. Henryk Humięcki „Olbrzym” – ubezpieczenie, broń: sten, vis, granaty;
7. Zbigniew Gęsicki „Juno” – ubezpieczenie, broń: sten, vis, granaty;
8. Bronisław Hellwig „Bruno” – kierowca samochodu do wycofywania się po akcji, broń: 2 parabellum;
9. Kazimierz Sott „Sokół” – kierowca samochodu do wycofywania się po akcji, broń: 2 parabellum.

### Wykonanie wyroku

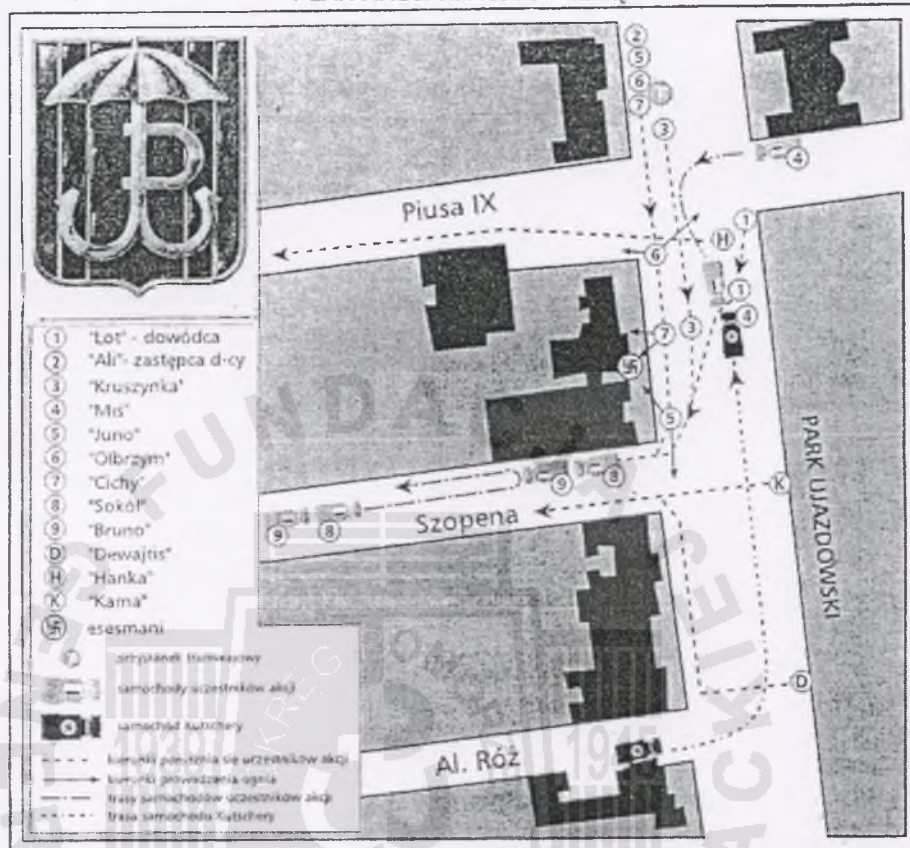
1 lutego 1944 r. zespół wykonawczy przed godziną 8.00 zebrał się w mieszkaniu w pobliżu miejsca akcji, przy ulicy Mokotowskiej 59 m. 31. Zespół po wielokrotnym przećwiczeniu wszystkich czynności – był całkowicie przygotowany i przystąpił do zadań wykonywanych z sekundową precyzją.

Pierwsze czynności należały do łączniczek – wywiadowczyń, obstawiających punkty przejazdu Kutschery. Kilka minut po godzinie dziewiątej, w momencie, gdy samochód z Kutschera wyruszył sprzed domu w Alei Róż i skręcił w Aleje Ujazdowskie, wywiadowczynie, przekazując sobie odpowiednie sygnały, poinformowały dowódcę „Lota” o zbliżaniu się samochodu z generałem.

„Lot” (oznaczony na planie liczbą 1), stojący na narożniku Alej Ujazdowskich i ulicy Piusa XI, dobrze widoczny dla całego zespołu wykonawców, zgrupowanych wokół pobliskiego przystanku tramwajowego (liczby 2, 5, 6, 7) – zdjął kapelusz, dając w ten sposób sygnał do rozpoczęcia akcji. Sygnał „Lota” odebrał „Miś” (4), siedzący za kierownicą samochodu marki Adler-Triumf-Junior na rogu ulicy Piusa XI i ruszył wykonywać swoje zadanie. Musiał jadać naprzód prawidłową stroną Alej Ujazdowskich, zjechać ku środkowi jezdni, zagrządzając drogę samochodowi Kutschery. Manewr udał się i samochody zetknęły się, uniemożliwiając kierowcy wozu Kutschery wyminięcie zagrządzającego mu przejazd samochodu. Podstawowe zadanie „Misia” zostało wykonane.



PLAN AKCJI NA KUTSCHERĘ



W chwili, gdy wóz Kutschery stanął – prawie na przeciw wejścia do siedziby SS i policji – podbiegł do niego „Lot” i oddał serię strzałów z pistoletu maszynowego do Kutschery i kierowcy wozu. Równocześnie drugi wykonawca „Kruszynka” (3) strzelił do wyskakującego z wozu kierowcy i skulonego na siedzeniu Kutschery. Akcję wsparł „Miś” (4), dobijając wyciągniętego przez „Kruszynkę” generała. Wobec braku dokumentów osobistych zabrano mu teczkę i pistolet.

Równocześnie zaczęło działać ubezpieczenie: „Juno”, „Olbrzym” i „Cichy” (5, 6, 7). Wszyscy trzej ogniem swych pistoletów maszynowych ostrzeliwali budynek SS i policji oraz inne gmachy obsadzone przez Niemców, a położone w Alejach Ujazdowskich pomiędzy ulicami Piusa XI i Szopena. „Alemu” (2) nie udało się wesprzeć akcji granatami, których nie zdołał wyjąć z teczki skutkiem zepsucia zamka.

Rozpętało się piekło, gdyż Niemcy zaczęli strzelać ze wszystkich okien okolicznych budynków i z wartowni dowództwa SS i policji. Ciężko ranni w brzuch zostali „Lot” i „Cichy”, lżej ranni „Miś” i „Olbrzym”.

Kierowcy samochodów ewakuacyjnych, stojących na ulicy Szopena, „Sokół” i „Bruno” (8, 9), obrzucali zbliżających się hitlerowców granatami, skutecznie torując drogę rannym i zdrowym zamachowcom, których wszystkich zdołali zabrać.

Nastąpił odskok grupy bojowej, podzielonej na dwa samochody, jadące innymi trasami.

**Cała akcja trwała 1 minutę i 40 sekund.**

11/15

#### UCZESTNICY AKCJI NA KUTSCHERĘ



Pchor. Bronisław  
Pietraszewicz „Lot”



Pchor. Zbigniew  
Gęsicki „Juno”



Pchor. Kazimierz  
Sott „Sokół”



Marian Senger  
„Cichy”



Zdzisław Poradzki  
„Kruszynka”



Michał Issajewicz  
„Miś”



Henryk Humięcki  
„Olbrzym”



Bronisław Helwig  
„Bruno”



Stanisław Huskowski  
„Ali”



Anna Szarzyńska-  
-Rewska „Hanka”



Maria Stypułkowska-  
-Chojecka „Karna”



Elżbieta Dziembowska  
„Dewajtis”

#### **Straty polskie i ocena operacji „KUTSCHERA”**

Ze strony polskiej poległo czterech uczestników akcji. Śmiertelnie ranny Bronisław Pietraszewicz „Lot” zmarł 4 lutego, w dwa dni później Marian Senger „Cichy”. Kazimierz Sott „Sokół” i Zbigniew Gęsicki „Juno” zostali zastrzeleni na drodze odwrotu, po odstawieniu rannych do szpitala. Ranni: Michał Issajewicz „Miś” i Zdzisław Poradzki „Kruszynka”, wyleczyli się z ran. Straty liczbowo nieduże, jak na tak poważną operację bojową, jednak bardzo dotkliwe, jeśli weźmie się pod uwagę, że zginęli młodzi ludzie o najwyższych zaletach charakteru i umysłu.



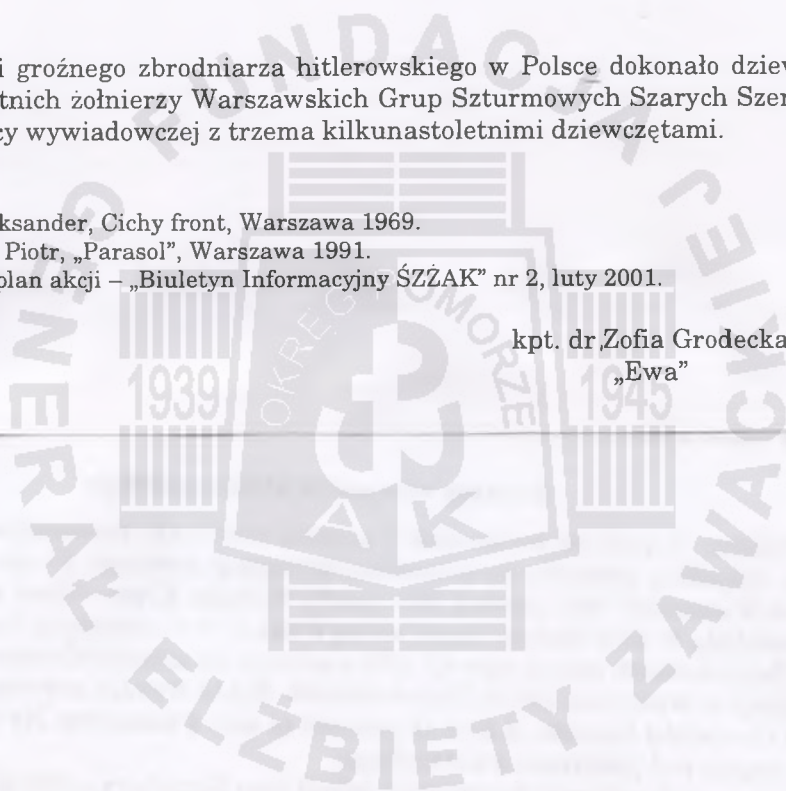
II/6

Likwidacji groźnego zbrodniarza hitlerowskiego w Polsce dokonało dziewięciu dwudziestoletnich żołnierzy Warszawskich Grup Szturmowych Szarych Szeregów, we współpracy wywiadowczej z trzema kilkunastoletnimi dziewczętami.

Źródła:

1. Kunicki Aleksander, Cichy front, Warszawa 1969.
2. Stachiewicz Piotr, „Parasol”, Warszawa 1991.
3. Fotografie, plan akcji – „Biuletyn Informacyjny ŚZŻAK” nr 2, luty 2001.

kpt. dr Zofia Grodecka  
„Ewa”



T:K:1445/2331 Pom,

Warszawa

Glumiecki Piotr  
V. Karty informacyjne  
k. 6



Humięcki Henryk  
ps. „Olbrzym”

Włodarek  
21.52. 1  
Wawrzyniak et al.

### Wyrok

O 8.50 wszyscy byli na miejscu. Chłopcy: dowódca akcji „Lot” (Bronisław Pietr szewicz), jego zastępca „Ali”, dalej „Krzyszka” (Zdzisław Poradzki), „Miś” (Mchał Isajewicz), „Cichy” (Marian Senge „Olbrzym” (Henryk Humięcki), „Jun” (Zbigniew Gęsicki), „Bruno” (Bronisław Hellwig), „Sokół” (Kazimierz Sott) i dzie czyny: „Hanka”, „Dewajtis” i „Karna”.

„Karna”: „Moim zadaniem było obserwa wanie domu przy Alei Róż. Miałam d znać, że wsiada do samochodu i dojeżdż do skrzyżowania. Mój sygnał miała prze »Dewajtis«, po niej »Hanka«, alarmu chłopców. Stałam w Alejach Ujazdowski Kiedy podjechał samochód, zawiesił pelerynę na prawej ręce. Wiedziałam, że kilka sekund Kutschera wyjdzie z klatki

art. J. Potkaj,  
Operacja Kutschera,  
Typodruk. Główny  
nr 5 z 1.02.2004r.  
(t. probl. Armia  
Krajowa)

lyle.x'04

+ Gumiński Henryk

Wrocław<sup>2</sup>  
✓ Warszawa  
Se. Se.

instruktor, żołnierz  
Batalionu „Parasol”, uczestnik  
zamachu na Gutschera - zginął  
w Powstaniu Warsz.

zob. J. problemowa „Harcerstwo - Se. Se. Wrocław”  
- s. 21 poz. 36

AK. X104



+ Humięcki Henryk

W-wa 3  
Sz. Sz. - AK

harcers z Włocławka,  
uczestnik samachin na  
Stutshen; sziingł w Powie Waw.  
zob. Kartoteka Insp. Włocławek

l. 104

+ Kumięcki Henryk

Włodawek 4  
W-wa  
Se. Se. - A II

Harcerskie Pogotowie  
Wojskowe 28.08 - 28.09.1939; uczestnik  
samoch. na Dutschera; zginął  
w Powst. Warszawskim.

zob. Wykaz, s. 3 poz. 17. t. problem.  
"Harcerstwo - Se. Se. Włodawek"

ES. x104



Wtorek  
17.05.50

Hemigeli Henryk

ps. "Olpymeli"

Brot lidnot u zemešu ne lutschaz,  
u Popstaniu jelo iotuna 300nu  
Pansel.

Job. : teke deti opci. biblioteki Fund,  
B-50, Snotnicki H, Harumski  
pogotowie... s. 7

444-98

+ <sup>Wielki</sup> ~~Henryk~~ <sup>Henryk</sup> Kamiński

Wito ci oneli  
Har. Pog. Woj. 6  
Warszawa  
Bat. „Parasol”

Urodzony  
instruktor, 12.11.1939r. Pogotowie  
Harcerskie, Tajne Harcerstwo druży-  
nowy, 12.05.1942r. Warszawa Szare  
Szeregi, żołnierz Batalionu „Parasol”  
uczestnik w akcji zamachu na Kutsche-  
rę, 6.09.1944 roku zginął w warszaw-  
skim powstaniu.

zob. T. problemowa: „Harcerstwo - Sz. Sz. Wito ci oneli”  
- lista nr 5 wykaz harcerzy (...) poległych...

WS X'04

# Humięcki Piotr

ZESKANOWANE

